

Zawieszenie wykładów na Uniwersytecie Warszawskim po napadzie na prof. Handelsmanna

Wczoraj o godz. 1 i pół popoł. na bramie Uniwersytetu Warszawskiego ukazało się następujące obwieszczenie:
„Spowodu oburzonego napadu, dokonanego w nocy z dn. 14 na 15 b. m. na terenie uniwersytetu na jednego z członków senatu akademickiego, zawiadamiam wszystkie wykłady i ćwiczenia na uniwersytecie”.
Zawiadomienie nosi podpis rektora uniwersytetu, prof. Pieńkowskiego.
Ofiarą napadu, o którym wspomina pismo rektora, padł dziekan wydziału humanistycznego, prof. Marceł Handelsman. Jako kurator Koła historyków brał udział w dorocznym zebraniu Koła. Zebranie to, na którym zwolniony O. W. P. zjawili się w mniejszości, trwało do godziny 3-ej nad ranem. Gdy po skończonym posiedzeniu profesor Handelsman, udając się do domu,

znalazł się na nieoświetlonym dziedzińcu uniwersytetu, napadł nań 4-ch opryszków i poturbowało łaskami.
Napastnicy, spłoszeni przez wychodzącą z zebrania młodzież, skryli się w ciemnościach.
Jak twierdzą uczestnicy zebrania, napastnicy należeli do bojówki O. W. P. Członków tej bojówki, w osobie Tadeusza Łukaszewicza i Dziegolewskiego, widziano na zebraniu i na dziedzińcu uniwersytetu.
Akademicka Bratnia Pomoc polskiej młodzieży Uniwersytetu Warszawskiego przesłała w dniu wczorajszym na ręce p. dziekana Handelsmanna list z wyrazami oburzenia spowodu ohydnej napadu.
Termin, na jaki zawieszone zostały wykłady, nie jest znany. Przewiduje się jednak, że przerwa potrwa do świąt, co może na

Po aresztowaniu Stawiskiej

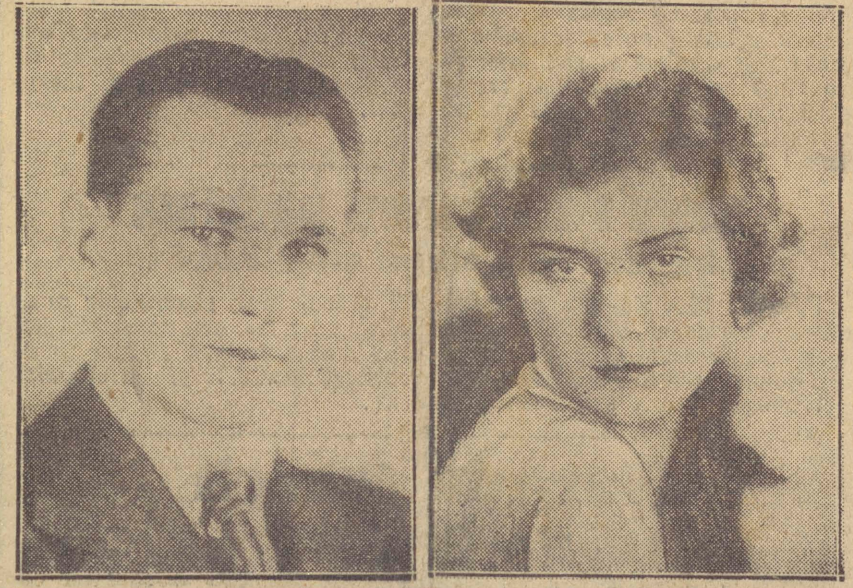


Stawska, wdowa po aierzyście, po przesłuchaniu u sędziego śledczego kryje twarz przed foto grafem prasowym.

Audjencje u P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na audjencji delegację pracowników przemysłu wojennego z gen. Sławo-Składkowskim na czele, która zaprosiła Pana Prezydenta na Akademię ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.
Następnie Pan Prezydent R. P. przyjął delegację b. więźniów politycznych w osobach p. Kruk-Lagowskiego, Białasa, Fidińskiego. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta na drugi ogólnopolski zjazd b. więźniów politycznych, który się odbędzie w niedzielę.

Skazana para szpiegowska



Ernest Drzazga i Maria Ogórek-Drzazgowa skazani za uprawianie szpiegostwa na bezterminowe więzienie przez sąd doraźny w Warszawie.

Wczoraj w Senacie Ustawa o pełnomocnictwach na ostatniem posiedzeniu

Ostatnie posiedzenie Senatu. Kończąc zimowej sesji, ciał ustawodawczy. Wprawdzie jeszcze dekret Prezydenta, zamykający sesję, nie został doręczony marszałkom Sejmowi i Senatowi, ale uchwalenie przez obie izby ustawy o pełnomocnictwach wymownie świadczy, że pensum pracy zimowej sesji jest wypierane, a posłów i senatorów czekają obecnie dłuższe wycieczki.

Obfity był program wczorajszego posiedzenia Senatu. Obejmował bowiem wszystkie te sprawy, które ostatnio załatwił Sejm, a więc szereg ratyfikacji umów międzynarodowych, sprawę opłat w porcie gdyńskim, reformę izb lekarskich, ułatwienia spłat zaległych składek w instytucjach ubezpieczeń społecznych, ustawę o ochronie przeciwpożarowej i przeciwgazowej i wiele innych drobniejszych spraw.

Ale szerszą dyskusję wywołały tylko dwie ustawy: ordynacja podatkowa i pełnomocnictwa dla Prezydenta.
Uchwalona przez Sejm nowa ordynacja podatkowa wprowadza — jak wiadomo — poważne zmiany w dotychczasowej procedurze. Do najmniejszych należy zniesienie komisji szacunkowych przy równoczesnym uposażeniu w większe uprawnienia komisji odwoławczych. Senat nie wprowadził do ustawy poprawek, wskazał jednak szereg punktów, które powinny znaleźć się w rozporządzeniu wykonawczem, a — jak podkreślił referent, sen. Zaczek — minister skarbu ustosunkował się pozytywnie do tych żądań Senatu.

Po dyskusji, w której zabierali głos sen. Głabiński, Makuch i Gros — wypowiadając się oczywiście, jak prawowitym opozycjonistom przystało, przeciw ustawie, zabrali głos minister skarbu prof. Za wadzki.
— Jeżeli chcemy ocenić nową ordynację podatkową, to musimy ją porównać z dzisiejszym stanem rzeczy. Otóż stwierdzam, że przepisy nowe albo poprawiają, albo też pozostawiają w tych samych warunkach uprawnienia płatników.

Niemniej zmniejszenia praw płatników, jest raczej odciążenie ich od formalności, które okazały się zbędnymi. To jest jednocześnie ułatwia pracę aparatu skarbowego i pozwala żądać od niego ściśle go wykonywania tego bardziej ograniczonego, ale realnego zakresu, który mi został przydzielony.

Tem kierowaliśmy się znosząc komisje szacunkowe. Praktyka wykazała, że komisje te dają dla płatnika bardzo mało. Członkowie komisji szacunkowych mogą znać w powiecie jeden lub dwa procent płatników. Wobec tych danych lub dwa procent mieszkańców w powiecie nie mogą oni wypowiedzieć.

Aresztowanie szefa „Żelaznej Gwardji” w Rumunji

BUKARESZT, 15.3. Dzisiaj rano władze policyjne aresztowały szefa rozwiązanej organizacji „Żelaznej Gwardji” Corneliu Codreanu.

Bez rozlewu krwi likwidacja zamieszek w Estonji

TALLIN, 15.3. Estońska oficjalna agencja prasowa kategorycznie zaprzecza pogłoskom, jakie ukazały się za granicą, jakoby w Estonji podczas likwidowania ruchu b. kombatanów doszło do rozlewu krwi i jakoby wprowadzono cenzurę. Wszystkie te wiadomości są najzupełniej bezpodstawne.

Spokój nigdzie nie był zakłócony, nie dano ani jednego strzału i nie wprowadzono cenzury. Zamknięto jedynie organy prasy b. kombatanów za uprawianie propagandy przeciwko państwu. W całym kraju panuje najzupełniejszy spokój.

Letarg czy śmierć? Niezwykłe wydarzenie w Markach

Pod wrażeniem niezwykle wypadku żyje 10-tysięczna ludność podwarszawskiej miejscowości Marki. Od wczesnego rana przed miejscowym kościołem i plebanją gromadzą się tłumy. Policja, by utrzymać porządek, zmuszona była zawezwać pomocy z sąsiednich posterunków.

Przyczyną niezwyklego podniecenia stała się niestwierdzona śmierć żony jednego z mieszkańców Marki, 48-letniej Zofii Redzickiej, której pogrzeb miał się odbyć w dniu dzisiejszym.

Redzicka przed kilkoma tygodniami, będąc na żabawie, zorganizowanej na rzecz kościoła w Markach, zabiła się i ciężko zaniemogła. Rodzina w dniu 26 lutego przewiozła chorą do szpitala Św. Stanisława w Warszawie, gdzie leczono ją na serce, nerki i wstręt. Po dłuższej kuracji w dniu 10 marca Redzicka zmarła w szpitalu. Rodzina,

Wybuch 7-u ton dynamitu 270 zabitych — port zniszczony

NOWY JORK, 15.3. W porcie Libertad w San Salvadorze wyleciał w powietrze olbrzymi magazyn materiałów wybuchowych. Ilość osób zabitych wynosi ponad 200, rannych około 1000. Straty wyrządzone przez wybuch są bardzo wielkie.

LONDYN 15.3. Z dalszych wiadomości o strasznym wybuchu w La Libertad w Salvadorze wynika, że liczba zabitych wynosi około 270 osób. Eksplozja nastąpiła przypuszczalnie, gdy pociąg towarowy, naładowany 7 tonami dynamitu, zatrzymał się nagle w pobliżu wielkiego śpiżarni z materiałami wybuchowymi i łatwopalnymi. Wskutek nagłego zatrzymania się pociągu nastąpił wstrząs, który spowodował wybuch, spowodowany następnie pożarem śpiżarni.

Katastrofa kolejowa pod Lagny przed izbą deputowanych

PARYŻ, 15.3. Izba deputowanych odbyła dyskusję nad interpelacjami w sprawie katastrofy kolejowej pod Lagny.

Minister robót publicznych Flandin oświadczył, iż jednym z powodów katastrofy były opóźnienia wszystkich pociągów spowodowane warunkami atmosferycznymi.

Rząd ze swej strony uczyni

Ks. Sykstus -- zmarł Burbonowie w żałobie

PARYŻ, 15.3. Książę Sykstus de Bourbon — Parma, brat byłej cesarzowej Zyty, zmarł po długotrwałej chorobie dziś o g. 3 pp.

Cesarzowa Zyta oraz liczni członkowie rodziny Bourbonów znajdowali się przy łożu chorego w chwili zgonu.

Książę Sykstus urodził się dnia 1-go sierpnia 1886 roku jako najstarszy syn księcia Parmy Roberta z jego drugiej żony małżeństwa z infantką Antonią de Braganza. Był on znanym uczonego oraz badaczem okolic podzwrotnikowych.

Podczas swej ostatniej podróży, zba dał Saharę i Afrykę Podzwrotnikową. W podróży tej ks. Sykstus zaraził się bakteriami, które spowodowały zatrucie organizmu i to właśnie stało się

bezpośrednią przyczyną śmierci.

W r. 1917 ks. Sykstus Parmeński odegrał wybitną rolę polityczną jako pośrednik pomiędzy swym szwagrem byłym cesarzem austriackim Karolem, a rządem francuskim w sprawie zawarcia oddzielnego pokoju przez Austrię.

W czasie wojny światowej ks. Sykstus był oficerem armii belgijskiej i pozostawał w bliskich stosunkach z przywódcami koalicji antyniemieckiej. Ks. Sykstus pozostawił cały szereg dzieł historycznych i podróżniczych o dużej wartości naukowej.

Przez swą żonę z domu de la Rochefoucauld był on blisko spokrewniony z rodziną Radziwiłłów.

Ks. Sykstus osierocił córke Izabelle, liczącą lat 12. Pogrzeb odbędzie się w Paryżu.

Małe obroty i spokój na wszystkich giełdach

Sytuacja walutowa w dalszym ciągu kształtuje się pod znakiem tendencji zupełnie spokojnej i bardzo mało ożywionych obrotów.

Wczoraj zatrzymana została trwająca od dwu dni wyższa funta angielskiego, który w Warszawie spadł nawet z 27.11 — 27.10, wczoraj do 27.07—27.06 dzisiaj.

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

Wczoraj wylosowano do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone numerami: 13705, 7684, 4166, 8312, 30827, 7037, 38199

Wszystkie dziesięć seriach. Wylosowane bony wykupywane sa przez kasy skarbowe po zł 100 za bon 24-złotowy.

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

GŁÓWNE WYGRANE:

I.

Zł. 20.000 na Nr.: 111891
Zł. 2.000 na N-ry: 23071 130907
Zł. 1.000 na N-ry: 197 4086 4675
6619 40526 62756 122300 125778 132211
164399 167718
Zł. 500 na N-ry: 68492 86300 95583
168153
Zł. 400 na N-ry: 11266 33310 34343
46942 49026 53467 53795 55971 57384
65816 68751 70781 71696 85398 101831
105846 110111 119432 125695 135454
142056 159730 162164 163142
Zł. 250 na N-ry: 215 376 21038 56073
62920 65048 67796 72801 73809 76493
82560 103410 104264 120996 121734
122843 129009 143491 161629 167462
Zł. 200 na N-ry: 405 12715 17300
26874 29357 39616 38847 40508 44979
45195 49636 50516 52941 54603 62073
69253 69674 84973 85515 90522 95094
98450 98460 98897 107098 107470
109251 115078 116144 126412 126681
132098 135963 139674 145798 155184
155999 157478 161012 162131

II.

Zł. 10.000 na N-ry: 29296 135989
Zł. 5.000 na nr.: 6940
Zł. 2.000 na nr.: 132147
Zł. 1.000 na nry: 91041 103519
Zł. 500 na N-ry: 15911 21945 56178
41438 24701 45690 150113
Zł. 400 na N-ry: 13056 19076 22898
38944 93372 100964 135964 142745
146797
Zł. 250 na N-ry: 19747 17399 19915
31872 42945 49319 67154 84394 89858
89698 94319 93166 96910 129658
158793 168974
Zł. 200 na N-ry: 938 10658 12754
19390 22064 22240 24605 42960 44831
46904 51754 60065 60931 64072 69124
76986 77255 77356 79430 81655 88378
90002 94179 101259 106415 105242
108518 109714 113198 114388 118797
125312 133998 130076 137699 141117
141643 149794 148221 154474 160035
164224 162480 163166 167917

STAWKI:

I-sze ciągnięcie

36 47 213 330 655 829 99 99 907 62
1006 57 182 234 308 44 57 548 2123 231
81 91 323 493 521 678 739 830 40 3076
470 560 69 691 713 808 94 970 4026
113 35 38 44 325 72 526 38 72 705 83
819 902 71 5045 69 412 596 601 960
6063 104 38 93 212 330 585 659 60
702 800 974 7079 230 382 420 587 735
49 8035 135 247 445 607 25 46 790 890
939 61 9133 82 212 49 401 677 734
10074 163 85 457 561 93 699 731 50
55 862 907 11114 227 305 477 843 958
12204 356 493 588 645 810 13206 96
592 688 800 997 14068 220 314 542 77
641 65 75 825 15021 141 54 235 65 412
69 577 663 776 821 955 16019 28 89
348 407 15 37 506 18 822 985 12728 440
43 511 631 785 829 43 932 18234 495
514 68 792 932 60 73 19024 484 723 818
32
20083 104 26 34 39 84 726 95 864 88
21236 88 330 451 60 767 865 22014 96
106 68 83 249 929 81 23016 255 374
493 881 24069 193 243 373 458 69 539
77 632 883 918 35 25205 515 679 756
835 39 64 990 26050 67 193 238 538
90 748 955 27102 395 549 66 622 800
943 28108 41 324 36 839 59 909 29076
125 75 397 428 840 69 999
30204 419 20 46 63 707 39 906 31240
347 713 16 40 969 32054 388 438 56
574 88 648 52 67 792 863 925 33292
385 406 617 32 778 867 397 34085 614
41 790 934 35053 90 137 290 398 432
578 711 35 47 931 48 63 36010 288 647
959 90 37103 207 86 98 487 686 834
38422 773 808 9 39093 276 445 550 91
694
40147 84 370 408 508 28 64 647 824
71 932 41005 9 34 148 88 92 94 205 99
385 476 573 652 756 918 30 83 42214
398 617 815 69 97 974 43188 235 439
671 734 43 888 44139 95 289 360 411 63
531 56 726 35 955 63 45035 42 104 66
68 90 26 249 352 414 598 720 888 983
46077 203 5 438 760 827 92 47043 184
472 538 763 856 48085 474 633 485
49050 76 127 70 210 831
50011 110 217 377 599 651 59 90 841
66 94 918 51292 447 753 70 92 834 941
52021 107 335 41 595 53052 133 265
337 410 565 66 643 835 991 54118 69
291 341 485 627 64 782 875 984 55050
103 233 346 76 851 56039 32 66 272 94
334 442 61 66 78 580 669 870 57166
303 887 990 58092 132 300 36 416 574
848 953 59075 310 56 442 595 723 52
94 873 991
60009 21 118 37 222 38 59 316 29
427 539 620 731 815 977 61245 307 68
428 47 510 32 50 646 70 747 825 29
977 62017 363 584 600 77 93 712 50
692 63099 448 715 872 904 68 64422 74
640 65189 91 214 30 432 707 81 94 924
66031 63 291 305 458 511 802 34 60
67544 46 48 639 68198 207 52 463
95 522 66 605 896 995 69108 86 234 65
318 942 46
70300 173 329 617 99 728 840 946
71077 179 245 447 61 747 928 57 85
72072 74 77 109 259 348 435 58 585
872 73005 25 72 215 25 383 99 435 592
855 984 74174 455 545 67 659 71 932
57 75034 144 248 71 333 408 765 991
76027 71 241 352 415 67 562 640 824
979 77150 273 411 35 51 57 63 648 71
779 840 42 78091 264 382 779 878
79113 38 233 346 758 79 85 905
80032 84 96 238 56 328 414 33 53
545 56 99 652 68 791 871 93 952 81191

IRENA KRZYWICKA

WALKA Z MIŁOŚCIĄ

POWIEŚĆ

Potem smuła ponure myśli, jak będzie zabijała własne dziecko, kiedy się urodzi, jak wejdzie z niem do kuchni (co za szczęście, że służące śpi na strychu), jak odkręci kurek od gazu, i usiadzie na podłodze w kącie przy skrzyni.

Rosządek podpowiadał cicho, że i tak do urodzenia się dziecka nie będzie mogła być tu w pensjonacie, a gdzie indziej może nie być gazu, ale odpuściła rosądek, zachławszy się niecierpliwie.

Nie chodziło w tej chwili o prawdopodobieństwo, tylko o ponure nateżenie tragedii. Toczyła długie, pełne godności i ironii rozmowy z Piotrem i zasypiała zmęczona, ale z uczuciem ulgi, wyładowana przynajmniej na tę noc.

Rano wstawała ponura, jak miejskie podwórko, i zaciekle, milcząco wypęlała swoje obowiązki.

Miała zatargi z panią Waśniewską, która leżała do obiadu w łóżku wyschła i złośliwa, paląc papierosa i bawiąc się w pieskiem, lub czytając pierwszą lepszą książkę. Dzwoniła raz krótko, raz długo, to znaczy na Helene.

— Panno Heleno, czy majora obudzono dziś o szóstej? —

- Obudziłam.
- Nie spóźnił się na pociąg?

- Widocznie, skoro dotąd nie wrócił.
- Żadnych widocznie, panno Heleno, żadnych widocznie. Proszę odpowiadać wprost na moje pytania. Tyle chyba mogę żądać.

Jej wyschła, żółta twarz, wychylająca się z pod jedwabnej kofdry i suto haftowanej bielizny, wyglądała przykro, jakby już po śmierci. „Być w takim łóżku, z nim!” myślała Helena. „Jakby to było pięknie!”.

— Wczoraj sprawdzałam pani kartki ze spiżarni i rachunki. Brakuje kilo i trzy ćwierci maki, pół kilo cukru, coś się też nie zgadza z jajami. Pani się zaniedbuje, droga panno Heleno. Pani będzie łaskawa zwrócić większą uwagę na Józefową, bo nie sadzę, żeby to pani zabierała makę i jaja. Ha-ha-ha — śmiała się, bijąc suchą ręką po koldrze.

— Jeżeli mnie pani uważa za nieuczciwą... — zaczęła ponuro Helena, wybuchając teraz przy każdym słowie.

— Powoli, powoli, proszę powściągnąć swoje nerwy. Nie noszę scen, obrażania się, fochów. I też poproszę o inny wyraz twarzy. Zarządzająca pensjonatem, za-rzą-dzająca, nie może sobie pozwalać na nic innego, jak uśmiech, uprzejmość i jeszcze raz uprzejmość. Pani mi wystraszy gości tą miną.

Takie rozmowy trwały czasem godzinę, czasem dłużej. Helena myślała z bulgotaniem wściekłości: „Podziękuję. Odejdę. Ale gdzie mi dadzą wychodzą dwa razy na tydzień? Czy możliwe, żeby Waśniewska nie nie podejrzywała? Niepodobna. Zamyka oczy. Pocięplę!”.

Jej przygnębienie i rozpaczliwe marzenia nocne miały po paru dniach, kiedy okazało się, że dziecka nie będzie. Odżyła. Wyzwolona, szczęśliwa, obdarzała hojnie uśmiechami pensjonariuszy, Wa-

808 81 158094 370 545 636 48 910
159013 88 212 14 44 79 93 305 455 74
744

160143 570 611 161064 169 327 602
60 162015 328 464 82 83 587 913 73
74 163000 90 148 69 84 259 73 319
425 535 697 804 47 82 164322 483 506
718 23 805 29 165172 298 345 99 470
663 79 85 93 803 901 24 85 166194
246 86 352 433 616 69 733 940 56 72
167027 96 203 38 71 84 369 89 93
631 850 921 168055 375 586 65 95 98
932 69 169045 115 96 323 62 404 30
537 76 631 748 830 912

II-ie ciągnięcie

103 319 96 507 1619 68 741 2310 3050
235 476 401 508 794 815 967 4624 5194
339 6347 504 844 7118 76 914 8240 308
504 793 98 959 9424 77 659 64 704 837
10602 11097 203 618 31 12156 398
650 77 13644 845 14134 15287 451 933
16250 17239 615 18450 762 19237 460
660

20630 75 21147 290 803 37 904 22437
837 23315 452 644 24274 425 777 821
25020 214 92 301 19 95 27484 768 889
28063 251 79 312 406 516 707 29387
440 509

30694 99 891 31067 458 32194 346 609
3270 405 34193 35032 748 818 60 36037
758 37219 430 92 38020 168 374 883
39626 807 39 998

40600 41044 427 549 730 908 24125
357 538 601 40 825 43004 94 287 556
44453 60 595 655 45103 725 46031 173
231 500 986 47628 917 48203 403 208 528
49685

50440 934 51149 226 470 52118 231
496 629 913 53079 466 581 623 54261
96 328 71 963 5505 457 318 672 729
858 98 56309 501 626 850 57133 948
58118 435 59131 95 266 680 965

60578 835 49 61100 74 473 963 63861
66107 303 636 808 19 902 67061 104 12
261 352 563 68062 895 931 69086 915
70104 959 71858 72266 80 565 610
73124 201 5 373 85 633 811 74123 416
78 643 75161 237 369 612

76222 688 723 818 25 77044 402 78562
79107 58 538 41.

80227 771 960 79 81187 201 798 866
82134 246 378 741 956 83395 633 985 92
84046 73 318 37 481 828 85278 80 485 591
914 92 86673 700 97 87052 85 180 89149
243 385 592 8912 91.

91171 365 688 715 92060 133 34 569
638 704 93918 94052 408 629 95472 851
70 96264 927 95 97007 369 834 998 98789
99689 836.

100058 94 101967 102071 214 103100
290 104656 847 105038 112 27 261 328
686 917 106551 636 888 107367 502 51
606 109168 290 483 526 848.

110092 96 159 497 580 768 111867
112041 189 349 706 93 113336 84 532 642
115149 205 40 116415 909 117059 172 837
118301 710 28 39 119226 402 533.

120608 76 795 121778 122536 710
123185 606 46 862 124419 653 812 956
66 125268 505 43 127084 128389 516 661
75 783 86 844 129189 322 638.

130794 839 131210 92 347 133193 662
984 134367 135180 388 136083 677 961
137082 138 354 138261 392 536 754 939
139106 33 327 538 994 95.

140987 141532 700 961 77 81 142240
95 681 914 143018 304 144018 53 162 539
806 934 76 145256 363 510 146181 659
147064 214 325 570 784 148047 170 321
528 84 91 657 700 41 801 149377 690 969
72.

150115 51 488 660 741 151233 427 531
755 152051 128 607 47 753 970 153682
788 982 154415 577 894 982 155377
156206 521 37 763 817 157018 269 847
159154 341 38 518.

160148 321 781 805 161663 860 963
162009 422 77 163183 295 745 982 164201
386 480 775 93 165053 444 166017 40 93
929 167057 365 570 914 168001 298 388
416 23 30 671 923 88 169095 206 87 360
486.

297 581 649 717 991 1494 513 704 813
2075 223 481 525 33 647 72 727 3542
4094 444 645 821 40 5227 552 6145 361
512 719 833 7334 8094 623 731 34 978
9210 33 91 455 877.

10271 392 846 11109 69 216 761 973
91 12020 361 743 13039 336 72 915 418
42 694 925 14304 46 496 763 815 948
15096 181 272 316 49 59 560 654 815
16023 27 355 449 513 54 604 17340 686
980 18111 272 321 403 80 19604 802 992.

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

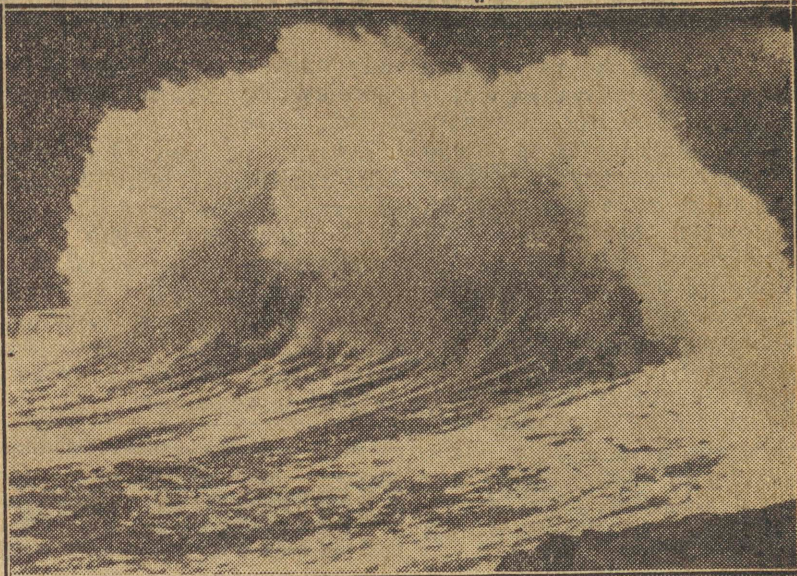
20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

20084 238 882 21444 574 96 892

Burze na Riwjerze



Nienotowane od 13 lat burze nawiedziły wybrzeże Riwjery. Na zdjęciu olbrzymie fale rozbijające się o nadbrzeże Nici.

Warszawskie migawki sądowe

Fatalna wróżba

Najtrudniej przepowiedzieć sobie

— Chcesz panna tom meskom głowę zobaczyć, co pannie na me za pisana — mam sposób. Trza iść o dwunastej w nocy na ementarz, usiąść na grobie samobójce- go i pierze drzyć z czarnego ko- guza z zamkniętymi oczami.

Kiedy kogut zapieje panna oczy otworzysz, a twój przeznaczony stanie przed tobą jak żywy. Nale- ży się pięć złotych i groszy pięć- dziesiąt razem z miłosnem zielen.

Temi słowy zakończyła kabałę słynna na całą Pragę wróżka e- gipska madame Rara Avis (w pa- szporcie Agnieszka Piskorek).

Młoda służąca panna Waleria Majewska, usłyszawszy wróżkę zalała się łzami, ale zapłaciła co do grosza i opuściła blada jak pa- pier lokal wróżki. Bo też było się czem przejąć i martwić.

Panna Waleria miała od pół roku narzeczonego w osobie p. Konstaniego Napłonka. Termin ślubu był już wyznaczony.

Rada okręgowa Zw. Straży Pożarnych

W sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego odbyło się wczoraj o godz. 12 w poł. posiedzenie rady okręgu białostockiego Zw. Straży Pożarnych. Zebranie zajął p. wicewojewoda St. Michałowski, który następnie przewodniczył zebraniu. Sprawozdanie z działalności zarządu złożyli pp. inż. R. Łada i insp. Łuszczkiewicz, komisji rewizyjnej—W. Bubryk.

Następnie odbyły się wybory. Na prezesa rady okręgowej wybrano przez aklamację p. wicewojewodę Michałowskiego. Do zarządu weszli pp. R. Łada, Pstrokoński (Suwałki), Biegański (Grodno), Br. Łada (Łomża) oraz dr. Siemaszko, Markus i Swiderski (Białystok). Do komisji rewizyjnej wybrano pp. W. Bubryka, Hornunga (Ostrów) i Beszę (Hajnówka), na zastępców—pp. Lipińskiego i dr. Miroszniczenko. Jako delegatów do

Ze zw. pracowników ubezp. społ.

Z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego ogólne zebranie członków oddziału białostockiego Związku zawodowego pracowników ubezp. społ. w Polsce uchwalilo: przystąpić na członka budowy Domu Ludowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, wpłacając jednorazowo za rok bieżący 100 zł., wziąć udział w 10 kl. zawodach marszowych „Dzieci ziemi białostockiej”, organizowanych przez Związek Rezerwistów Białystok — miasto i zakupić nagrodę przechodnią dla zespołu, który osiągnie najlepszy czas, oraz nagrodę dla najlepszego zespołu Zw. Rezerwistów w postaci 7 par butów, przeznaczając na ten cel 160 zł.

Zaciąg ochotników do armii i marynarki

Ministerstwo spraw wojskowych ogłosiło zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej w wojsku i marynarce wojennej na określonych warunkach. M. in. w charakterze ochotników mogą być przyjmowani mężczyźni, urodzeni w latach: 1914, 1915, 1916. Termin wnoszenia podań do P.K.U. upływa z dniem 1 maja r. b.

Dolar

Oddział Banku Polskiego w Białymstoku wczoraj płacił za dolara 5.27/8. Czeki na Londyn: kupno—27.05, sprzedaż—27.19.

12-letni podrzutek

Niejaka Kapłanówna, białostoczanka, zaprzyjaźniła się z pewnym młodym człowiekiem. Wkrótce przyszło na świat dziecko płci męskiej. Po pewnym czasie Kapłanówna wyszła za mąż za niejakiego Feliksa Zajferejnera, przynosząc mu w posagu 450 dolarów, i osiedliła się z dzieckiem i mężem w Łomży. Zajferejner poczał, groząc żonie zerwaniem, nakłaniając ją, by dziecko wywiozła do Białegostoku.

Isera Kapłana, liczącego już 12 lat, wywieziono do Białegostoku i pozostawiono bez opieki na ulicy. Chłopiec zebrał kilka złotych na podróż i wrócił do matki do Łomży. Wówczas wsadzono go do autobusu, odchodzącego do Białegostoku, i dziecko po raz drugi znalazło się na bruku białostockim.

Zapiekowała się nim policja, umieszczając w przytuliku. Przeciwnie matce i jej mężowi wytoczono sprawę karną. Staną oni wkrótce przed sądem w Białymstoku.

Portrety Marszałka Piłsudskiego dużych rozmiarów: 1 metr x 70 cm., artystycznie wykonane w zakładach graficznych „Prasy Polskiej” w Warszawie, są do nabycia w cenie 3 zł.

w administracji „Dziennika Białostockiego” (Rynek Kościuszki 1), w „Księgarni Nauczycielskiej” (Kilińskiego 10) i w pracowni ram Ostaszewskiej (Kilińskiego 15).

Jest to jedno z ostatnich zdjęć Pana Marszałka, bardzo udatne, przedstawiające Go w chwili wyjazdu z Warszawy, w swobodnej pozie, z dobrotliwym, ojcowiskim wyrazem twarzy, ozdobionej siwym wąsem. Nowy portret Marszałka Józefa Piłsudskiego winien się znaleźć w dniu Jego Imienin we wszystkich witrynach sklepowych, w lokalach organizacji, na balkonach i t. p.

Z-LEWANDOWSKA.

Dekoracja zasłużonych odznakami honorowymi L.O.P.P.

Jak pisaliśmy, dn. 24 b. m. o godz. 6 min. 45 wiecz. w sali reprezentacyjnej urzędu woj. o godz. 18.45 odbędzie się z okazji X-lecia L. O. P. P. uroczysty akt dekoracji zasłużonych działaczy L.O.P.P. Dekoracji dokonają osobiście p. wojewoda Marian Zyndram-Kościałkowski, jako prezes okręgu, Z Białegostoku otrzymają odznaki: złotą — p. wojewoda Kościałkowski, p. wicewojewoda St. Michałowski, nac. Witold Andrzejko-

Obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego w B-stoku

zapowiada się imponująco

W świetlicy II oddziału Z. S. przy państw. wytw. wódek Nr. 8 (Warszawska 65), oraz Stow. Mieszk. Przedmieść: na Antoniuku (szk. powszechna Nr. 7), w Skorupach (szk. powszechna Nr. 10), na Pieczurkach (dom p. Olszewskiego) i na przedm. Starosielce (dom p. Janickiego).

Falszywe monety w obiegu

Funkcjonariusze posterunku P. P. w Dubnie przeprowadzili rewizję we wsi Kniżewódce u Teodora i Włodzimierza braci Krywców, podczas której odnaleźli trzy fałszywe jednozłotówki, oraz narzędzia, służące do ich wyrobu: matryce, proszki, lyżkę, cynę i ołów. Aresztowani przyznali się, iż wyrabiane przez siebie fałszywe monety puszczali w obieg zgłębiając 4-ch miesięcy na jarmarkach i targach: w Łunnie, Wołpie i Skidlu.

W ostatnich czasach wykryto na terenie woj. białostockiego kilka fabryczek, wyrabiających monety fałszywe 50 gr., 1 zł., 2 zł. i 10 zł., które ukazały się w obiegu. Nabywając towary

Szczegóły napadu

Podają nam szczegóły napadu rabunkowego, dokonanego nocą, na szosie w pobliżu wsi Boczek pow. szczuczynskiego, na jadącego z Grajewa do Szczuczyna furmana Dawida Kowalewskiego. Jeden z napastników siedział w rowie przydrożnym, drugi—liczący powyżej lat 30, średniego wzrostu, ubrany w czarną długą sukmanę i cyklistówkę, z karabinem na ramieniu—podał się za strażnika granicznego i, poszukując w wozie szmuglowanej sacharyny, zabrał Kowalewskiemu z kieszeni 176 zł. 39 gr. Następnie obaj poszli naprzecią przez pola w kierunku wsi Kurejwa.

Ze stosunków prasowych w Białymstoku

W Białymstoku, mówi się o charakterystycznym dla tutejszych stosunków prasowych wydarzeniu, którego tłem był zgon w dn. 28 ub. m. obywatelki m. Supraśla, s. p. Adeli z Scheiblerów Buchholtzowej.

Rodzina zmarłej zamówiła w dn. 1 marca w administracji „Dziennika Białostockiego” nekrolog, jaki zamieszczono w numerze tego pisma w dniu następnym. Dowiedziawszy się o tem i wiedząc, że zmarła była osobą zamożną i że pochodziła z zamożnej rodziny przemysłowców łódzkich, do Supraśla zjechała cała banda „redaktorów” i akwizytorów wszystkich — za wyjątkiem „Gazety Białostockiej Dzień Dobry” —

wydawanych w Białymstoku pism, a nawet jednego pisma żydowskiego, celem pozyskania nekrologów.

Administracja pałacu pokazała tym osobnikom drzwi. Nie było to dla nich przekonujące, i w pismach tych ukazały się nekrologi, poświęcone s. p. Adeli Buchholtzowej. A później wystawiono rachunki, których uregulowania administracja w Supraślu odmówiła.

Wydarzenie to nie jest odo-sobnione. Wystarczy, że ukaże się w piśmie ogłoszenie jakiejś firmy, aby wkrótce potem zwała się do zamawiającego cała banda różnych typków, proszących lub żądających z akcentem groźby („Pan nie wie, co to jest prasa?”) zamówienia tego ogłoszenia.

Przypominamy przy okazji jeden fakt. Oto w numerze „Dziennika Białostockiego” z dn. 3 listopada ub. r. ukazała się wzmianka, że w związku z ogłoszeniem zarządu Tow. Kredytowego m. Białegostoku, jakie ukazało się poprzedniego dnia w „Dzienniku”, dzwonił do biura tego towarzystwa Antoni Faranowski, a gdy to wystąpienie znalazło odzwierciedlenie w prasie, zapowiedział w swem piśmie odpowiedź na „ten machiawelistyczny konferfek”, i jakoś odpowiedź ta nie ukazała się do dnia dzisiejszego.

Z temi metodami zdobywania ogłoszeń należałoby raz wreszcie zrobić koniec.

wicz, ppłk. Michał Głowacki, em. kpt. Zacharewicz-Swiecicki, kom. Ignacy Miński, inż. Józef Zaczennik; srebrną — Kazimierz Łuszczkiewicz, insp. Józef Misiewicz, em. nac. Jan Nowicki, kom. Piotr Okoński, kupiec Salomon Wajnrach, Klemens Żurkowski; brązową — Wiktor Bubryk, Jan Godlewski, Bolesław Pampuch i Konstanty Snitko.

Uczestników uroczystości obowiązuje strój wizytowy.

Konferencja w sprawie chałupnictwa

W Izbie Rzemieślniczej odbyła się konferencja w sprawie

Rozwiązanie rady i zarządu m. Wilna

Decyzją ministrsswa spraw wewnętrznych rozwiązane zostały rada miejska i zarząd m. Wilna. Równocześnie został mianowany komisaryczny prezydent miasta. Jest nim dotychczasowy prezydent, dr. Małyszewski.

nabożeństwo w kościele Farnym i w świątyniach wszystkich wyznań, o godz. 11 — defilada, o godz. 12 — uroczysta akademja w teatrze „Palace”, na której przemówienie wygłosi pos. Jan Walewski; o godz. 2 ppł. — składanie podpisów w sekretarjacie Wojewody na adresie hołdowniczym dla Marszałka Piłsudskiego, oraz akademja A.O.Z.S. w Izbie Skarbowej; o godz. 3 ppł. — bezpłatne przedstawienia w kinoteatrach dla żołnierzy garnizonu białostockiego; o g. 4 ppł. — zebranie rodzin podoficerskich w 14 D.A.K.; o godz. 5 ppł. — akademja w świetlicy „Legionu Młodych” (Warszawska 19).

Wstęp na wszystkie akademje bezpłatny. Wreszcie o godz. 8 wiecz. odbędzie się w salonach urzędu wojewódzkiego uroczysty raut. Wstęp za zaproszeniami. Komitet Obywatelski Obchodu Imienin Marszałka J. Piłsudskiego komunikuje uprzejmie, że osoby, które przez przeoczenie lub wskutek wadliwie podanego adresu nie otrzymały zaproszeń, mogą zwrócić się o nie telefonicznie do wydziału oświaty zarządu miasta lub p. Borowicza, tel. 10-34.

Z.O.K.Z. dla młodzieży

W niedzielę, dn. 18 b. m. o godz. 11, w sali kina „Gryf” odbędzie się piąty i ostatni z pierwszego cyklu poranek dla starszej młodzieży tutejszych szkół średnich. W programie odczyt prof. Brochwicz-Lewińskiego na temat: „Zagadnienie Prus Wschodnich pod kątem gospodarczym i militarnym” i film rozrywkowy.

Wstęp dla 50—60 uczniów, wyznaczonych przez dyrekcję każdej ze szkół, bezpłatny. Poprzednie poranki Z.O.K.Z. cieszyły się dużą frekwencją (przeciętnie 500 osób).

Przy pracy

Przewożący wraz z innymi robotnikami wózkami dykt robotnik fabryki dykt w Dojlidach, Józef Zalewski (Gdańska 8), został—prawdopodobnie wskutek własnej nieostrożności—uderzony tym wózkiem w lewą nogę, doznając silnego potłuczenia. Pierwszej pomocy udzielił lekarz kasy chorych.

KRADZIEŻE

Blatt Szachna (Mazowiecka 23) doniósł policji o kradzieży z tartaku (Sobieskiego 42) — 15 par szyn waskotorowych, 13 pól gatowych, 5 pasów transmisyjnych oraz innych drobnych części ogólnej wartości 700 zł.

— Siegieniowi Antoniemu ze wsi Niepoznany gm. Holynka skradziono na ul. Zamenhofa z wozu cielaka wartości 20 zł.

Nieuczciwy dostawca mięsa dla wojska

Przy wjeździe na teren koszar 42 p. p. zatrzymany został wóz z mięsem, przeznaczonym dla tego pułku w ilości 412 kg. Okazało się, że mięso pochodzi z potajemnego uboju i zaopatrzone jest w fałszywe pieczęcie rzeźni miejskiej w Brańsku. Z transportu tego zniszczono 295 kgr., jako niezdatnych do użytku. Dostawcą tego mięsa był Mojżesz Leniewicz.

Nocne pogotowie lekarskie tel 5-03 „Linus Hacedek”

„MOJA GAZETKA”

Jutro wszyscy prenumeratorzy „Dziennika Białostockiego” otrzymają, jako bezpłatny dodatek, tygodnik p. t. „Moja Gazetka”, który, dołączany w każdą sobotę daje

tylko radości milusińskim. „Moja Gazetka” zawiera moc wierszyków, bajeczek, dyktaryjek, wesołych obrazków. A wszystko żywe i barwne, w kolorach. Zamieszcza poza tem fotografie swych czytelników.

„Moja Gazetka” będzie dołączona jutro do numerów w sprzedaży ulicznej. Każdemu nabywającemu jutro „Dziennik” sprzedawcy uliczni obowiązani dodać „Moją Gazetkę” bezpłatnie.



W dni słotne i mroźne tylko

KREM NIVEA

Ceny: zł. 0.40 do zł. 2.60
Pełni produkt fabryki: PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

Z życia strzeleckiego w Tykocinie

Na zarządzenie komendanta obwodowego P. W. i W. F. p. kpt. Łapińskiego odbyła się w Tykocinie koncentracja oddziałów Z. S.—Tykocin oraz gminy Stenachowo. Nastąpiły: rzucanie granatami, strzelanie z broni małokalibrowej, mustrą zwarła i luźna, oraz ćwiczenia bojowe.

W czasie wspólnego obiadu, w przemówieniu swem kpt. Łapiński zaznaczył, że Związek Strzelecki jest obecnie najsilniejszą i najlepszą organizacją wojskową, dążącą do utrwale-nia potęgi i niepodległości Państwa, oraz wyraził wielką radość z powodu miłej atmosfery, jaką zastał, Ob. Rogaliński po czym prezes miejscowego Z. S., p. Rogaliński, scharakteryzował dotychczasową pracę oddziałów, podkreślając rozwój od-

Bolączki przedm. „Wygoda”

Na zwołanem przez zarząd Stow. Mieszk. Przedm. zebraniu na przedmieściu Wygoda skarżono się mi. in. na następujące braki: brak stałego posterunku policyjnego, zupełny brak światła u niektórych ulic, zły stan dróg i ulic, brak szkół na miejscu, duża ilość waleśających się psów.

Do akt Nr. Km. 91/1934/V. OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru V, Julian Powojewski, mający swą kancelarię w Białymstoku, przy ul. Sienkiewicza Nr. 46 m. 7, obwieszcza, że w dniu 24 marca 1934 r., od godziny 10 rano, w wsi Jałówka gm. Czarna-Wielka w posesji, należącej do Aleksandra Makarewicza, odbędzie się licytacja motoru naftowego z wozem, oszacowanego na sumę 800 zł.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym.

Białystok, dn. 19.III 1934 r.
Komornik (—) J. Powojewski

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skinne
Przyjmuje od godz. 9—1-ej i od 4—7-ej
BIAŁYSTOK.
Kilińskiego 9, Telefon 9-51

Dr. J. WALEWSKI
Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 9-44

Redaktor — Lucjan Duckyński